



Co w trawie piszczczy - czyli z życia Koalicji słów kilka...

W telegraficznym skrócie

Po dłuższej przerwie wracamy do naszej koalicyjnej gazetki. W tym numerze znajdziecie obszerną relację z pierwszej publicznej konferencji Movement of Life, która odbyła się w maju b. r. w Oświęcimiu. Polecamy artykuł naszego przyjaciela z Ameryki Waldemara na temat bioenergii komórkowej. Na sam koniec tradycyjnie już relacje doświadczeń ze stosowania komórkowych mikroskładników odżywczych.

Koalicja Dr Ratha w Obronie Zdrowia

Kolejna lekcja historii drogowskazem do naszych przyszłych działań

22 maja 2015 r. w hotelu Galicja w Oświęcimiu odbyła się międzynarodowa konferencja „Ruchu Życia” (Movement of life) pod patronatem Fundacji Dr Ratha. W tym roku po raz pierwszy była ona otwarta dla wszystkich i zainteresowanie tym spotkaniem przerosło nasze oczekiwania. Pokazuje to, że społeczeństwo ma dosyć życia w kłamstwie propagowanym przez kartel, który właśnie w tym miejscu realizował swój plan podboju ludzkości.

Dlaczego spotykamy się w Oświęcimiu? Miejsce to jest utożsamiane na całym świecie z nazistowskimi zbrodniami ludobójstwa, niewolniczej pracy i eksperymentów medycznych dokonywanych na więźniach obozów koncentracyjnych: Auschwitz i Birkenau. Jednakże, nie jest powszechnie znanym fakt, że za tymi okrucieństwami stał największy koncern chemiczno-farmaceutyczny tamtych czasów - IG Farben, który sfinansował dojście Hitlera do władzy. Oprócz tego był on również właścicielem zakładów przemysłowych pracujących na potrzeby gospodarki wojennej, jak też obozów koncentracyjnych dostarczających niewolniczej siły roboczej do budowy największego kompleksu przemysłowego świata tego okresu, IG Auschwitz (dziśszych Monowic). Ci, których nie można było już wykorzystać, ginęli w piecach krematoriów. Oświęcim jest wizytówką skrajnej realizacji „Profitu ponad Życie”.

Gośćmi honorowymi naszego spotkania byli, jak co roku, naoczni świadkowie tamtych wydarzeń, których liczba niestety stopniowo maleje. Były dzieci-więźniowie obozów koncentracyjnych Maria Sobczyńska, Barbara Doniecka, Róża Krzywobłocka Laurów i Jerzy



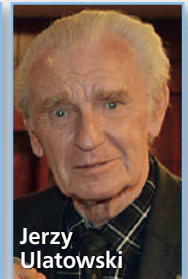
Róża Krzywobłocka-Laurów



Barbara Doniecka



Elżbieta Sobczyńska



Jerzy Ulatowski

Maria Ulatowski podzielili się wspomnieniami o czasie spędzonym w tym potwornym miejscu jak i towarzyszyli nam wszystkim w wizytacji obozów, co miało dodatkową siłę emocjonalną. Upodlenia i krzywdy jakich tam doznali to psychiczny bagaż, który towarzyszy im przez całe życie. Ich namacalne świadectwo i wyrażone poparcie to szczególnie honor dla naszej Fundacji i wszystkich, którzy mogli osobiście uczestniczyć w tym spotkaniu. To nie tylko lekcja historii jakże inna od tej nauczanej w szkołach. To również ostrzeżenie na przyszłość i wizerunek ponoszonych przez ludzkość kosztów związanych z nieokiełznaną ekspansją ekonomiczną i terytorialną.



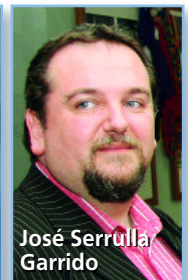
Dr Aleksandra Niedzwiecki



Dr Matthias Rath



Paul Taylor



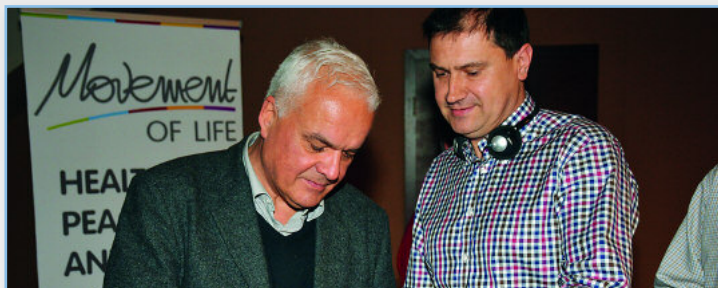
José Serrulla Garrido

Obecność byłych dzieci - więźniów obozów koncentracyjnych – to również przypomnienie dla nas wszystkich, że jesteśmy nośnikami symbolicznej pałeczki Sztafety Życia, przekazanej w 2007 roku naszej Fundacji. To przesłanie tych „świadków pamięci”, aby to co oni sami przeżyli nigdy więcej się nie powtórzyło. Od wielu lat nasza Fundacja inicjuje międzynarodowe działania w ramach akcji Ruchu Życia, które mają miejsce na wszystkich kontynentach i obejmują 29 krajów. Włączają się w to działania edukacyjne na temat różnych aspektów zdrowia i żywności, jak też ochrony środowiska, odnawialnych źródeł energii i innych. Szczegóły na stronie stronie Ruchu: www.movement-of-life.com



Wśród tematów poruszanych na naszym spotkaniu szczególne zainteresowanie towarzyszyło przedstawionemu przez dr Ratha histo-





rycznemu zrozumieniu ekonomicznego podłoża wojen, w szczególności ekspansji rynków farmaceutycznych jako podłoża dwóch wojen światowych. Zapoznał on również uczestników z ostatnio potwierdzonym przez nasz Instytut Naukowy w Kalifornii nowym zrozumieniem co jest prawdziwą przyczyną chorób serca. Ta prelekcja jak i inne wystąpienia, włączając w to dr Aleksandry Niedzwiecki, szefowej Instytutu badawczego dr Ratha w Kalifornii i Paula Anthony Taylora – dyrektora fundacji, pokazały, że zdrowie i życie to nie są to wartości, które są nam dane dobrowolnie. Wbrew pozorom musimy o nie walczyć i to właśnie było przesłaniem, które ogłosili prelegenci do osób zebranych w Oświęcimiu.

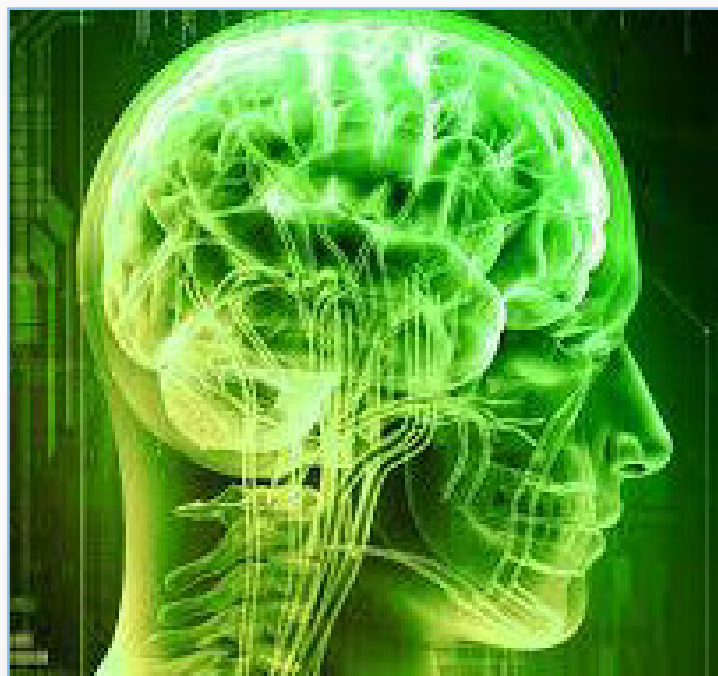
Jeśli do Ciebie drogi czytelniku też przemawiają nasze założenia i chciałbyś się aktywnie zaangażować w naszą pracę to prosimy o kontakt z naszą fundacją. Walczymy o ten sam cel, o przyszłość dla nas i dla naszych dzieci. To od ciebie zależy, jak będzie wyglądał świat w przyszłości. Zastanów się w jakim świecie mają dorastać twoje dzieci, jakiej przyszłości im życzysz...

Kontakt: jose.serrullagarrido@dr-rath-foundation.org
tel.: 0031 457 111 116

Energia dla naszych komórek

Aby z łatwością sprostać codziennym wyzwaniom, równocześnie ciesząc się dobrym zdrowiem niezbędna do tego jest odpowiednia ilość energii. Każdego dnia, w celu utrzymania życia, komórki naszego ciała przeprowadzają wiele różnorodnych reakcji, które wymagają nakładu energii. Niektóre tkanki i organy potrzebują jej więcej, co jest związane z ich "cięższą" pracą. I tak, duże zapotrzebowanie na energię mają: mózg, który nieustannie monitoruje prace całego organizmu, wątroba i nerki, pełniące rolę filtrów oraz mięśnie szkieletowe, pozwalające nam na wykonywanie jakichkolwiek czynności fizycznych. Jednak wszystkie te narządy nie mogłyby funkcjonować, gdyby nie ciężka i nieustanna praca serca. Serce kurcząc się 100 000 razy na dobę wymaga nieustannej podaży energii, a jej deficyty mogą prowadzić do niebezpiecznej w skutkach niewydolności tego organu. A jak wiemy, silne serce pozwala nam zarówno na korzystanie z przyjemności tego świata, ale przede wszystkim jest istotne w sytuacjach kryzysowych, nadmiernego stresu, wysiłku fizycznego lub ogólnego przemęczenia.

W związku z tym, że produkcja energii ma miejsce na poziomie komórki, warto zatem bliżej poznać mechanizmy odpowiedzialne za ten proces. Bezpośrednim źródłem energii dla człowieka jest jego



dieta. I tak, po wcześniejszym strawieniu w przewodzie pokarmowym węglowodanów, tłuszczu i białek mniejsze ich cząsteczki czyli cukry, kwasy tłuszczowe i aminokwasy za pośrednictwem krążenia trafiają do komórek. Tam są wykorzystane zgodnie z zapotrzebowaniem przy czym część z nich zostaje zużyta do produkcji energii w procesie tzw. oddychania komórkowego. Produkcja tej energii w przeważającej części odbywa się w wyspecjalizowanych organellach komórkowych, zwanych mitochondriami. Tam w szeregu reakcji biochemicznych z uprzednio zmodyfikowanych cukrów, kwasów tłuszczowych a przy ich braku również z aminokwasów, komórka uzyskuje energię. Następnie, w związku z zapotrzebowaniem na energię w różnych częściach komórki, jest ona magazynowana w postaci wysoko energetycznych wiązań fosforanowych w mobilnej cząsteczce zwanej w skrócie ATP. ATP jest komórkowym przenośnikiem energii krążącym między mitochondrium gdzie jest "ładowany", a innymi częściami komórki, gdzie w zależności od zapotrzebowania oddaje zgromadzony ładunek.

Mitochondria nazywane są "komórkowymi elektrowniami", ponieważ to od ich ilości i wydajności zależy komórkowa podaż energii. Poza tym biorą udział w procesach wzrostu, różnicowania oraz śmierci komórki. To wszystko sprawia, że są istotnym elementem odpowiadającym za utrzymanie zdrowia komórki, tkanki, organu czy wreszcie całego ciała. Dlatego wiele chorób, takich jak miopatie, czyli zaburzenia pracy mięśni, również mięśnia sercowego, cukrzyca, czy zaburzenia systemu hormonalnego, jest związanych z nieprawidłową funkcją mitochondriów. Również szereg chorób neurologicznych jak schizofrenia, demencja, choroba Alzheimera, choroba Parkinsona, epilepsja, czy nawet autyzm charakteryzuje się dysfunkcją tych organelli. Dlatego sprawne mitochondria to nie tylko codzienna porcja energii, ale również szeroko pojęte zdrowie i długowieczność.

Dlatego warto się zastanowić, co może być przyczyną nieprawidłowej ich pracy i jak możemy temu zaradzić. Poza wadami genetycznymi, które są przyczyną wielu poważnych schorzeń, mitochondria pełniąc funkcję komórkowych elektrowni, narażone są na destrukcyjne działanie wolnych rodników, powstających w czasie produkcji energii. Wolne rodniki, przez swoją wysoką reaktywność, wywołują reakcje łańcuchowe prowadzące do uszkodzeń wielu elementów komórkowych, włączając w to białka, lipidy oraz DNA. DNA mitochondriów jest 2000 razy bardziej narażone na uszkodzenia niż DNA komórki. Ponadto sprawność mitochondriów spada wraz z wiekiem, a wiele czynników środowiskowych takich jak metale ciężkie, pestycydy ale również szereg leków dodatkowo doprowadza do ich uszkodzeń.



Aby ograniczyć te niekorzystne zmiany, to oprócz aktywności fizycznej i zdrowej diety, które pozytywnie wpływają na ilość i stan mitochondriów, właściwa suplementacja jest istotnym, naukowo potwierdzonym, elementem składowym współczesnego zdrowia. I tak listę niezbędnych suplementów otwiera koenzym Q10, który jest jedynym związkiem na ostatnim etapie produkcji energii, który przenosi dwa elektrony w tym samym czasie. Niewielkie zmiany w jego ilości znacząco wpływają na poziom wytwarzanej energii, negatywnie odbijając się na pracy tkanek i organów takich jak serce, mięśnie czy wątroba. Pomimo tego, że organizm sam produkuje koenzym Q10, to ilość tej produkcji spada wraz z wiekiem. Ponadto leki obniżające poziom cholesterolu należące do grupy tzw. statyn, dodatkowo zmniejszają jego syntezę, co może do-

Relacje Koalicjantów

Szanowni Państwo,

przesyłam krótki list o moich doświadczeniach z komórkowymi składnikami odżywczymi.

Mam 64 lata. Od 35 roku życia występowało u mnie coraz częściej kołatanie serca i duszności. Często ludzie pytali mnie o zabarwione na niebieskawo usta, które lekarz określił, jako sinicę. Za stan mojego zdrowia lekarz winił ogólne przeciążenie pracą i przepisywał blokery, których jednak zupełnie nie tolerowałem. Około 8 lat temu dowiedziałem się o istnieniu komórkowych składników odżywczych i ogromnie się z tego cieszę. Obecnie nie mam już duszności ani sinicy. Moje ogólne samopoczucie znacznie się poprawiło.

Ponieważ moi rodzice zmarli na zawał serca i udar mózgu martwię się, że mnie może spotkać podobny los. Komórkowe składniki odżywcze traktuję jak prawdziwe środki profilaktyczne, aby temu zapobiec.

Z najlepszymi życzeniami,
G.N

Szanowny Panie Doktorze Rath,

wiele lat jako przedsiębiorca cierpiałem na wzmożony stres spowodowany również przed długie godziny pracy w ciągu dnia. Na taki stan nałożyło się również nieregularne spożywanie posiłków ubogich w witaminy.

Przez wiele lat rozwinęło się wiele chorób, przede wszystkim dolegliwości serca. Wśród nich najważniejsze były zaburzenia rytmu serca, podwyższone ciśnienie krwi oraz podwyższony poziom cholesterolu. Przez ponad 10 lat choroby te były leczone różnymi preparatami farmaceutycznymi, a ich przyczyny i tak nie zostały usunięte.

Ponad 6 lat temu od znajomej dowiedziałem się o roli witamin i komórkowych składników odżywczych w zapobieganiu różnym problemom zdrowotnym. Nabyłem wówczas kolejne książki i broszury i zagłębiłem się w poszerzanie wiedzy na ten temat. Przemawiało do mnie to, że te informacje były zrozumiałe, prawie „proste”.

Po kilku tygodniach zdecydowałem się na przyjmowanie komórkowych składników odżywczych, naturalnie mając nadzieję, że pomoże to zwalczyć moje dolegliwości.

Już po 3 miesiącach ciśnienie krwi znormalizowało się u mnie do poziomu 120/75. Od tego czasu podczas regularnych kontroli mój lekarz także stwierdza, że wszystkie wartości badania krwi są w normie.

Dziś, po 6 latach od chwili rozpoczęcia uzupełniania mojej diety w komórkowe składniki odżywcze nie cierpię na zaburzenia rytmu serca ani wysokie ciśnienie. Spadł także podwyższony poziom cholesterolu.

Czuję się przez to bardziej sprawny i dziękuję Panu za to.

Z poważaniem,
S. A.

prowadzić do niebezpiecznego w skutkach osłabienia pracy serca. Co więcej, koenzym Q10 jest również silnym przeciwutleniaczem, który eliminując wolne rodniki chroni mitochondria przed uszkodzeniami.

L-karnityna jest kolejnym związkiem wspomagającym komórkową produkcję energii. Bierze ona udział w przenoszeniu kwasów tłuszczowych z cytoplazmy do mitochondrium, co ma szczególne znaczenie dla komórek serca, dla których są one głównym źródłem energii. Tym samym, zapobiega ona odkładaniu się kwasów tłuszczowych w cytoplazmie, gdzie narażone na działanie wolnych rodników, mogłyby doprowadzić do reakcji łańcuchowej, przyczyniając się do zniszczenia innych molekuł komórkowych.

Również witaminy C i E razem z aminokwasem tauryną skutecznie chronią organizm przed szkodliwym działaniem wolnych rodników oraz są niezbędne dla prawidłowej pracy układu sercowo-naczyniowego.

Dlatego wspólne połączenie tych wielofunkcyjnych naturalnych związków ze wspierającymi metabolizm witaminami z grupy B, skutecznie organicza powstawanie niekorzystnych zmian w komórkach, równocześnie będąc zdrowym źródłem energii na każdy dzień. Pamiętajmy, że energia jest esencją młodości, która pozwala nie tylko marzyć, ale i spełniać marzenia. Dlatego warto zadbać o zdrową dietę, przeznaczyć chwilę czasu na codzienną gimnastykę oraz skorzystać z osiągnięć medycyny komórkowej.

